Rok 4 Numer 3(4) Lipiec/sierpień 1997

GŁOS POCIESZENIA

Biuletyn Parafii Św. Klemensa Dworzaka we Wrocławiu przy Alei Pracy 26

HISTORYCZNY ZARYS OBRAZU MATKI BOSKIEJ POCIESZENIA

Obraz Matki Bożej powstał w Rzymie w 1570 roku na prośbę generała jezuitów Franciszka Borgiasza, jako jedna z pięciu kopii obrazu Matki Boskiej Śnieżnej w rzymskim kościele Santa Maria Maggiore. Obraz został ofiarowany początkowo jezuitom w Jarosławiu, a pod koniec XVI w. przekazany do Lwowa, gdzie umieszczono go w nowo wzniesionym kościele św. Piotra i Pawła.

W 1660 roku legat Stolicy Apostolskiej w Polsce Piotr Vidoni w obecności króla Jana Kazimierza dodał do Litanii Loretańskiej trzykrotne wezwanie: „Matko Boska Królowo Korony Polskiej".

W roku 1905 Arcybiskup Józef Bilczewski dokonał uroczystej koronacji obrazu.

Po drugiej wojnie światowej obraz przewieziono do Krakowa do kościoła św. Barbary, a następnie w 1974 roku do Kościoła jezuitów p.w. św. Klemensa Dworzaka we Wrocławiu. Trzy lata później ks. Kardynał Henryk Gulbinowicz dokonał uroczystej intronizacji.

15 lipca 1982 roku obraz przeniesiono z kaplicy dolnej do kościoła górnego. W ostatnich latach bardzo mocno rozwinął się kult Madonny jako Patronki Ludzi Pracy i „Solidarności", o czym świadczą liczne wota i tablice upamiętniające wmurowane w ściany Kościoła.

Matko Pocieszenia
Módl się
za nami

W numerze:

1	List; Nauka Społeczna Kościoła..... s. 2-3
2	Rodzina i..; Życzenia do Parafian..... s. 4-5
3	Seniorzy; Z historii parafii..... s. 6-7
4	Blok młodzieży; Blok dziecięcy..... s. 8-11
5	Kalendarium i informacje..... s. 12

LIST POCHWALNY

dla

Anny Michalskiej

We współczesnym świecie, gdzie promieniuje konsumpcjonizm i indywidualizm, zapomina się o podstawowych wartościach, jakimi są miłosierdzie i szeroko rozumiana solidarność międzyludzka. Powinno się promować postawy altruistyczne, wynikające z głęboko przeżywanej obecności Boga w życiu codziennym. Taką osobą jest nasza parafianka Anna Michalska, która w tym roku otrzymała tytuł jednego z „Ośmu wspaniałych" w ogólnopolskiej akcji prowadzonej od kilku lat przez gminy samorządowe.

Ania otrzymała głęboką formację duchową i społeczną w ZHR, oraz w Ruchu Oazowym, co pozwala Jej zauważać godność osoby ludzkiej i jej podstawowe prawa. Przez pracę w Ogólnoświatowej Organizacji „Human Life International" walczy o prawa dzieci nienarodzonych, brała udział w marszach w obronie życia. Jest też aktywnym członkiem Parafialnego Koła Akcji Katolickiej, pracowała w czasie kampanii wyborczych do samorządu, kampanii prezydenckiej i podczas referendum konstytucyjnego jako wolontariusz. W czasie wolnym od nauki pomaga osobom starszym i samotnym, rozprowadza prasę i książki katolickie, pomaga w bibliotece i kawiarence parafialnej.

Postawa, którą prezentuje Ania jest godna naśladowania. Wam jako Jej koleżankom i kolegom chciałbym przedstawić Anię, jako osobę od której można się uczyć uczynności, otwartości na potrzeby otaczających nas ludzi, oraz patriotyzmu.

Wrocław, dnia 14.06.1997 r.

Nauka społeczna Kościoła...

Encyklika Pacem in terris

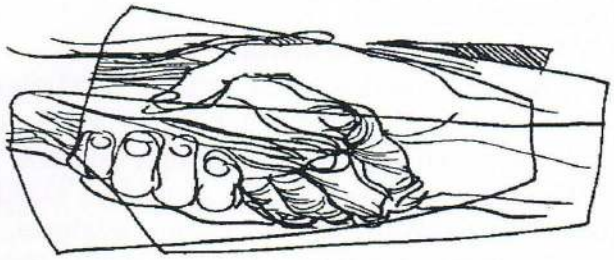

Jan XXIII, Angello Giuseppe Roncalli (1881-1963), od 1958 roku - Papież. Wcześniej był delegatem apostolskim w Bułgarii, Grecji, Turcji a od 1952 roku nuncjuszem w Francji.

Ogłoszona dnia 14.04.1963 roku przez Jana XXIII encyklika Pacem in terris przyczyniła się do dużego zainteresowania w świecie społeczną nauką Kościoła. Tkwi ona głęboko w tradycyjnej działalności Kościoła, dla którego pokój był zawsze celem nadrzędnym.

Papież stawia pytanie dlaczego w XX wieku politycy nie potrafią zbudować trwałego pokoju? Dochodzi do wniosku, że jest to problem moralny, którego przyczyną jest rozbrat między polityką a moralnością. Odrzucenie wszelkich hamulców moralnych w polityce doprowadziło do zbrodni ludobójstwa w II wojnie światowej. Pomimo istnienia ONZ doszło do tego, że świat znalazł się kilkakrotnie na krawędzi wojny atomowej. Encyklika ukazała się w czasie, kiedy spadło napięcie między wielkimi mocarstwami i stało się jasne, że czas podjąć konstruktywne rozmowy.

Wyjściową tezą encykliki było twierdzenie, że warunkiem koniecznym do budowy pokoju jest ład i porządek w świecie, a szczególnie między ludźmi. Rozważanie o sposobie realizacji tego ładu w oparciu o plan Boży rządzenia i kierowania światem stanowi ważną część encykliki. „Człowiek ze swej natury jest istotą społeczną. Stąd prawo naturalne kieruje nie tylko zachowaniem indywidualnym, lecz i życiem społecznym ludzi. Prawo naturalne i godność osoby ludzkiej stanowią podstawowe założenie porządku moralnego, na którym powinien opierać się pokój. Jako zasady realizacyjne ładu społecznego są: prawda, sprawiedliwość, miłość i wolność.

Encyklika jest pewnego rodzaju podsumowaniem i syntezą nauki poprzedników zwłaszcza papieża Piusa XII. Była ona oczekiwana i została przyjęta z wielkim zainteresowaniem.

W encyklice są zawarte również wskazania duszpasterskie jak:
- obowiązek wiernych uczestniczenia w życiu publicznym
- jedność między wiarą, moralnością i działaniem
- potrzeba wychowania moralnego i religijnego
- współpraca katolików i niekatolików w sprawach doczesnych
- współdziałanie w budowie pokoju

Pokój był największym pragnieniem Jana XXIII. Wysokie odznaczenie-nagrodę im. Balzana zostało przyjęte przez papieża nie jako uznanie dla Jego osoby, lecz jako uznanie dla działalności Kościoła i jego misji pokojowej.

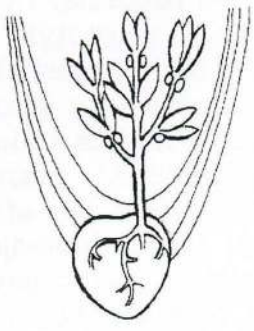

Opracował Henryk Budrewicz

Rodzina i młodzi. Wpływ rodziny na młodych. „Ratujmy póki czas"!

Ojciec Święty Jan Paweł II odmówił modlitwę „Anioł Pański". Poprzedził ją rozważaniem - o bezinteresownej miłości małżeńskiej. - miał tu na myśli odpowiedzialne rodzicielstwo i macierzyństwo. Podkreślał jak wielkie znaczenie odgrywa w wychowaniu młodzieży - zdrowa i silna rodzina.

Młodzież staje się bezbronna kiedy jest porzucona, a to jest rezultatem rozpadu życia rodzinnego. Nie tylko wtedy, gdy rodzice się rozwodzą, ale również, gdy pogoń za dobrobytem uniemożliwia kontakt z rodziną, a zwłaszcza dziećmi.

Dzisiaj kultura młodzieżowa staje się sprawą międzynarodową. Rozwija się bardzo szybko poprzez: telewizję satelitarną, kasety wideo oraz amerykańską muzykę rockową. Młodzi robią wszystko, ażeby dogonić młodzież amerykańską i zmieniają się gwałtownie. Wzrosło nadużywanie narkotyków, alkoholu, wandalizm i bijatyki z policją. Stracili szacunek dla starszych - co jest smutnym objawem w społeczeństwie, które żyło dotychczas w oparciu o tradycję rodzinną. Pociąga się młodych ku barbarzyństwu, wrogości wobec Boga. Mówi się im, że zniewolenie przez seksualne pożądanie jest głęboką radością. Uczy się ich kłamstwa: że alkohol i narkotyki wzbogacają życie oraz to, że bunt przeciwko Bogu daje wolność i spokój. Niestety młodzież doświadcza jedynie uzależnienia i niepokoju, bólu i pustki.

Karmiona kłamstwami młodzieżowej kultury staje się sfrustrowana i rozczarowana, ulega depresjom i cynizmowi. Coraz częściej młodzi znajdują ucieczkę w środkach farmakologicznych, albo kończą życie gwałtownie. Ten smutny proces wykradania młodego pokolenia jest nieunikniony. Pamiętajmy jednak, że nie musi się to źle skończyć. Należy sobie uświadomić, że nasza młodzież jest mocno zaatakowana i potrzebuje pomocy - autorytetu, który uczyłby ją prawdy, chronił przed niebezpieczeństwem i wskazywał jak się bronić. Przecież Bóg ma też swoją strategię w stosunku do tego pokolenia. Trzeba się zastanowić - my dorośli - jak pomóc młodym, aby ominęli śmiertelną pułapkę i rośli w zdrowiu, równowadze, ku dojrzałości, radości i świętości. To możemy osiągnąć poprzez:

1. Silną i zdrową rodzinę.

Kiedy rodzina jest silna, kochająca i stabilna, kiedy młodzi szanują i kochają rodziców, starszych - wówczas „kultura młodzieżowa" nie będzie dla nich tak atrakcyjna. Czym mocniejsze są więzi rodzinne, tym mniejsze niebezpieczeństwo. Młodzi, których rodziny załamały się lub rodzice o nich zapomnieli są bardzo podatni na zejście na złą drogę.

2. Kontrolowanie nośników kultury młodzieżowej.

Są nimi szkoły, grupy młodzieżowe rówieśników i różne rodzaje środków masowego przekazu. Zagrożeniem jest słabe szkolnictwo, źli przyjaciele, zwodnicze filmy i niektóre formy muzyki. Bardzo często dzieci robią to, czego zostały nauczone przez swoich idoli, przyjaciół lub nauczycieli. Musimy odpowiednio wcześnie otoczyć nasze dzieci opieką w najważniejszych dziedzinach życia. Pozwoli nam to zapobiec buntowniczości, ponuractwu lub przedwczesnej ciąży.

3. Zaspokojenie „głodu Boga" w młodym pokoleniu.

Podstawowym ratunkiem dla młodzieży naszych czasów jest otworzenie ich serc na Boga, Szuka bowiem ona kogoś, kto może ją wyprowadzić z tego smutnego świata. Wówczas należy skierować jej oczy ku górze, aby dostrzec odrobinę nadziei. Przeciwko depresji tego pokolenia stoi Chrystus. Jest on nadzieją naszej młodzieży, lekarstwem dla tego zdesperowanego pokolenia. Możemy wygrać, jeżeli nie porzucimy naszej młodzieży. Jeżeli będziemy przy niej stać i z miłością ochraniać przed tymi, którzy chcą nam ją wykraść. Wygramy, jeżeli będziemy wytrwale trwać w naszej wierze w Boga. Cała ludzkość stoi przed niebezpieczeństwem. Niech Bóg obdarzy nas mądrością.

Przypilnujmy, ażeby każde dziecko przestrzegało niżej wymienionych zasad. Od tego zależy ich przyszła, zdrowa rodzina i następne pokolenie.

Mirosława Pastuszek

Listy, życzenia od i dla Parafian...

Proboszcz Alex Block
Egbertstr 15
44287 Dortumund Aplerbeck

Dortumund Aplerbeck 25.05.97 r.

Ksiądz Proboszcz
Władysław Pietryka SI
Parafia św. Klemensa Dworzaka

Droga Parafio św. Klemensa, Drodzy Przyjaciele. Wasze pozdrowienia i życzenia z okazji moich urodzin sprawiły mi wielką radość. Dziękuję Wam z całego serca.

W tym roku nie tylko miałem urodziny wspólnie z Ojcem świętym, lecz także z Kościołem, ponieważ święto Zesłania Ducha świętego jest także dniem urodzin Kościoła.

Jeszcze dzisiaj chętnie wracam myślą do zeszłorocznego jubileuszu, który mogliśmy razem obchodzić z delegacją z parafii św. Klemensa. Czas jednak szybko mija. Dzieje się dużo rzeczy, które są powodem naszej troski, lecz dzieją się także i takie, które sprawiają nam radość i dodają otuchy. Do tych ostatnich należy np. parafialna kawiarenka w niedzielę u św. Klemensa, gdzie można ze sobą porozmawiać, układać plany i wymieniać myśli.

Także w ramach Fundacji św. Jadwigi, rozwijają się nowe pomysły i udziela się nie jednej pomocy. Małymi krokami jednak stale naprzód. Bardzo żałuję, że nie mogę w tym roku wziąć udziału w podróży do Wrocławia, na zebranie fundatorów Fundacji św. Jadwigi, w dniu 21.06.1997 r. Tym razem mam obowiązek w imieniu naszej parafii uczestniczyć w uroczystości prymicyjnej w Chorwacji, ponieważ od 25 lat łączą nas więzy partnerstwa z Seminarium Duchownym w Zagrzebiu. Młodzi, nowo wyświęceni księża, jako studenci teologii, spędzali swe wakacje w naszej parafii świętych Eweldów, i bardzo mnie prosili, bym z nimi uroczyście święcił ich pierwszą Mszę św. w ich ojczystej parafii.

Jednak czuję się blisko związany z parafią św. Klemensa i przy następnej okazji chętnie przyjadę do Wrocławia. Poza tym szczęśliwie się udała operacja mojej nogi, która jest znowu sprawna i mogę normalnie chodzić, wędrować i biegać. Są to dobre prognozy na mój przyjazd do Wrocławia.

Życzę Wam dobrego przebiegu zebrania fundatorów i seminarium, a przede wszystkim dużo radości ze spotkania z delegacją Aplerbecku. Módlmy się za siebie wzajemnie, byśmy wszystko przetrwali, pomimo trudności, by nie zabrakło nam ciągłego rozwoju.

Jeszcze raz serdecznie dziękuję za pamięć i serdeczność

Niech Bóg Wam wszystkim błogosławi

Serdecznie pozdrawiam
Wasz
Alex Block

Życzenia, przesłane w imieniu Parafian przez O. Proboszcza Parafii św. Klemensa do Proboszcza Parafii Dortumundzkiej.

Ksiądz Proboszcz Alex Block
Egberstr 15
Dortmund

Wielce szanowny i drogi Księże Proboszczu A. Block

Na pańskie urodziny ślemy nasze najserdeczniejsze życzenia pomyślności, błogosławieństwa Bożego i Jego łask.

Niech Duch Święty Księdza prowadzi, umacnia w miłości i nadziei, obdarzy Swoją siłą i Swoim pokojem. Niech zawsze w Księdzu będzie ta ufność, że zawsze jesteśmy w Jego opiece.

/Proboszcz Władysław Pietryka/

Spotkanie Seniorów przy „Święconym"

Z inicjatywy O. Proboszcza Władysława Pietryki grupa inicjatywna „Kawiarenka" zorganizowała spotkanie Seniorów przy „Święconym". Odbyło się ono 12 kwietnia 1997 roku o godz. 16.00 w „Kawiarence" mieszczącej się w domu katechetycznym przy Parafii Świętego Klemensa Dworzaka we Wrocławiu.

Z uwagi na brak pomieszczenia na spotkanie się wszystkich jednocześnie - na początek rozdano zaproszenia nielicznym starszym osobom. Chcieliśmy się zorientować, czy jest potrzeba spotkania się. O ile tak, to zostanie wybrany zespół ludzi, który będzie organizował następne spotkania w zależności od chętnych. Okazało się, że potrzeba spotkania ludzi jest ogromna, a zwłaszcza w starszym wieku. Panie z grupy inicjatywnej „Kawiarenka" włożyły dużo wysiłku i serca, ażeby wypadło ono jak najlepiej. Stoły ustawiono w podkowę, nakryto białymi obrusami, a pięknie skomponowane bukiety kwiatów dodawały uroku i elegancji.

Ksiądz Proboszcz powitał zebranych, poświęcił jajka, odmówił modlitwę i przystąpiono do dzielenia się jajkami i składania życzeń. Następnie podano kawę ze śmietanką, herbatę oraz pyszne ciasta własnego wypieku. Panie i panowie przybyli odświętnie ubrani. Na twarzach widać było zadowolenie i uśmiech. Dla urozmaicenia spotkania czytano wiersze, opowiadano dowcipy, śpiewano pieśni i piosenki. Robiono też zdjęcia.

Mijały godziny, wciąż śpiewano - nikt nie chciał iść do domu. Uczestnicy zapomnieli o kłopotach, dolegliwościach i problemach. Pytano - kiedy następne spotkanie? I oto nam chodziło! W dzisiejszych czasach ludzie młodzi są zagonieni, nie mają czasu. Natomiast starsi czują się samotni i takie spotkania są dla nich t e r a p i ą. Można się poznać bliżej z innymi, podyskutować, obejrzeć przeźrocza, wysłuchać prelekcji itp.

Dnia 17 maja br. odbyło się następne spotkanie „Seniorów". Wiedzieli o nim wszyscy, gdyż komunikat został ogłoszony w na wszystkich Mszach św. Było również serdecznie i wesoło. Uczestnicy opowiadali o sobie - poznawali się bliżej. Ustalono, iż w każdą drugą sobotę miesiąca będą organizowane spotkania seniorów. Chętni do wzięcia udziału, powinni zgłosić swoje uczestnictwo i zadzwonić do p. **Wandy Dudek tel. 63-29-70.** Pani Wanda wyraziła chęć i zgodę. Chcemy wiedzieć, na ile osób należy przygotować spotkanie, na które serdecznie zapraszamy.

Uroczystość dobiegła końca. Żegnano się „do następnego razu!" Znowu trzeba było zabawić się w rolę gospodarzy - posprzątać, pomyć naczynia i doprowadzić pomieszczenie do pierwotnego stanu. Nie było z tym kłopotu.

Kończąc składamy serdeczne podziękowanie wszystkim: za wzięcie udziału, przyniesienie ciasta i jajek oraz za stworzenie miłego i radosnego nastroju.

Grupa inicjatywna „Kawiarenka".
M.P

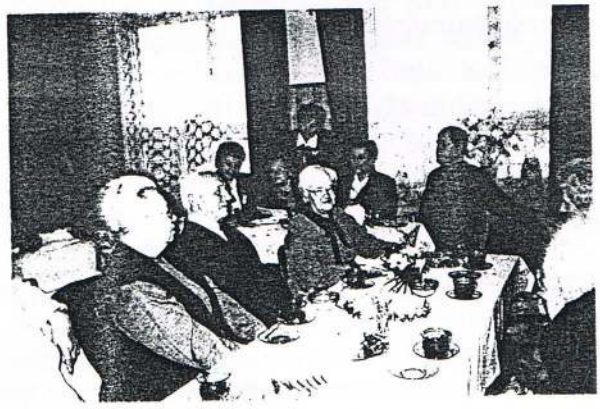

Z HISTORII DZIELNICY I PARAFII - cd...

Sprawa szkoły przyjęła wtedy pomyślny obrót, kiedy to miasto postanowiło przenieść wolno stojące baraki administracyjne przy pl. Solnym i przeznaczyć je jako prowizorium dla celów szkolnych obok zajezdni przy ul. Grabiszyńskiej. Można było przeto już na Wielkanoc 1926 roku otworzyć czterooddziałową Wyznaniową Szkołę Podstawową. Kierownikiem szkoły został p. Kunisch z przydzielonymi siłami nauczycielskimi p. Janem Krause i p. Marią Scholz. Lśniąca pedagogiczna Trójca na grabiszyńskim horyzoncie szkoły! Przy dalszej rozbudowie wyższych oddziałów okazała się już w następnym roku p. Gertruda Piontek, znana już z najlepszej strony z wcześniejszej działalności na Grabiszynku. Już po kilku zaledwie latach zabrała nam niestety przedwczesna śmierć p. Scholz.

W tym jubileuszowym artykule pragnąłbym złożyć w imieniu całej Wspólnoty parafialnej piękne wspomnienie ówczesnemu gronu nauczycielskiemu tych naszych lat przekształceń, a drogiej p. Scholz swoje osobiste serdeczne podziękowanie.

Z działalności duszpasterskiej z czasów gromadzenia się w kaplicy należałoby jeszcze wspomnieć: od 1926 roku urządzano pielgrzymkę parafialną do Matki Bożej w Bardo Śląskim. Aż do czasów II wojny światowej pozostała nią 1 niedziela września, kiedy to zawierucha wojenna sparaliżowała cały ruch pielgrzymkowy. Kto kiedykolwiek brał udział w pielgrzymce parafialnej św. Klemensa, nigdy jej nie zapomniał.

W święto Matki Bożej Różańcowej 1926 r. urządziłem z rektorem kościoła Kunischem [proboszczem par. św. Elżbiety przy ul. Grabiszyńskiej] pielgrzymkę dzieci do Bardo Śląskiego. Pojechało wtedy 126 dzieci. Dzień ten pozostanie nam - obu kierownikom pielgrzymki - w niezatartej pamięci, a śmiem przypuszczać że również w pamięci tych młodych pielgrzymów z roku 1926, z których niejeden z nich zginął w ostatniej wojnie - ale pewnie pod opieką Tej niebieskiej Pani, do której jej łaskami słynącej figury pielgrzymował jeszcze jako dziecko!

Mogę poprzestać na tych krótkich parafialnych wspomnieniach, ponieważ wielu z Was je przeżywało i jest w stanie uzupełnić nakreślony obraz jak również ubogacić go własnymi pięknymi przeżyciami.

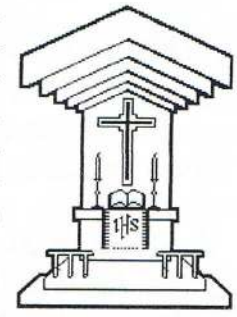

1 maja roku Pańskiego 1950 obchodzimy jubileusz 25-lecia istnienia naszej parafii św. Klemensa Dworzaka. Jakkolwiek oddaleni od siebie terytorialnie, to jednak duchowo bardziej jeszcze złączeni niż kiedykolwiek. Dzień ten 1 maja jest dla mnie także i dniem jubileuszu 25-lecia miejsca. Ten dzień jubileuszu powinien być dla nas dniem wspólnej Komunii św. jako wdzięczność za te liczne łaski, jakimi Bóg nas obdarzył w tym dwudziestopięcioleciu. Około 10 młodych ludzi od św. Klemensa przygotowuje się w seminariach diecezjalnych i zakonnych do święceń kapłańskich, zaś grupa naszych dziewcząt pracują obecnie jako siostry zakonne, a jakże wiele dobrych rodzin niesie w świat to Boże błogosławieństwo! Parafia nasza uświęcona została krwią męczenników, którzy dla wiary świętej ponieśli śmierć bolesną. Z głębokim szacunkiem wspominam tu nazwiska hrabiego von Matuschka, Franciszka Leuningera i Elżbietę Ackermann bestialsko zamordowanych, a którzy jako świadkowie wiary i czystości obyczajów przemawiają do nas tak przekonywująco w ten dzień jubileuszu. A kto zliczy te wszystkie wielkie, często heroiczne ofiary składane przez Was przez tych lat 25 i jakie stale przynosicie! Życzę Wam, moi drodzy i czcigodni parafianie, szczęścia i błogosławieństwa na te dni jubileuszu! Natomiast gdyby ktoś nie mógł w sam dzień jubileuszu - 1 maja - przystąpić do Komunii św., niech to uczyni w 1 niedzielę miesiąca! O gdybym tego 1 maja mógł, na skrzydłach anielskich przybyłbym do Was wszystkich i przyniósł Wam tę jubileuszową Komunię! Żeby to znów miało miejsce, módlmy się o to wytrwale i wspólnie aż nadejdzie godzina Boża! Przy dziękczynieniu pokomunijnym pospieszymy w duchu w ten dzień jubileuszu na mogiły naszych drogich zmarłych, którzy w minionym ćwierćwieczu odeszli do domu Pana, na mogiły w domu i na obczyźnie, jak również na mogiły naszych poległych w dalekim świecie! Modlitwa nasza jubileuszowa niech brzmi: „Niech najwyższa, najświętsza i pełna miłości wola Boża we wszystkim spełnia się na nas oraz niech przez nas będzie uwielbiona i wychwalana na wieki!"

„Święty Klemensie Dworzaku! Prowadź nas dalej - w 2 ćwierćwiecze naszej Wspólnoty parafialnej! Tobie z całej duszy powierzam szczególnie naszą dorastającą i dorosłą młodzież, naszych młodych mężczyzn i nasze młode panie, aby okazali się wytrwali w czychających na nich tak z zewnątrz jak i wewnątrz niebezpieczeństwach i trudnościach i pozostali niezachwiani w wierze jak również odznaczali się czystością obyczajów, a w częstym przystępowaniu do sakramentu pojednania szukali otuchy i siły do ustawicznego zmagania się w walce o ostateczne zwycięstwo tak wewnętrzne jak i zewnętrzne!"

Droga młodzieży, moja młodzieży parafialna, do Ciebie kieruję moje ostatnie, moje najserdeczniejsze pozdrowienie! Powołaną zostałaś i na Tobie spoczywa ciężar przekazania starej katolickiej tradycji pierwszego pokolenia 2 ćwierćwieczu naszego życia parafialnego. My starzy liczymy na Was! Bóg i Kościół liczy na Was! A kiedy z utrudzonych naszych dłoni wymykał się będzie święty sztandar, ponieście go dalej czystymi rękami, abyście przy następnym jubileuszu mogli powiedzieć nad moim grobem: „Święte dziedzictwo ustrzegliśmy święcie!" *(Koniec)*

MŁODZI! KIM JESTEŚCIE...?

Moda...

Pomysłowość ludzka nie ma chyba granic. Ciągle pojawia się coś nowego, codziennie obdarowywani jesteśmy nowymi dobrodziejstwami, o czym zapewnia nas radio i telewizja. Stare rzeczy - niekoniecznie do końca zużyte - ustępują miejsca nowym wynalazkom. Przynajmniej kilka razy w ciągu roku zmienia się moda. Łatwo zauważyć na ulicy różnorodność strojów i ocenić, kto z nas jest staromodny, a kto „na czasie". Najłatwiej jednak zaobserwować modę w szkole. Raz jest to „plucie przez lufkę", innym razem strzelanie papierkami do dziewczyn, później przychodzi moda na „sikawki", wpisywanie się do pamiętnika, przez jakiś czas gra w karty oraz chowanie tornistrów. Każda moda - jak się wydaje - niesie ze sobą coś nowego, tymczasem, po chwili zastanowienia, zdajemy sobie sprawę: „Chwileczkę, przecież to już było!" Co było? Nowa moda już gdzieś była? To niemożliwe. A jednak, jeśli dobrze pamiętam, to ja bawiłem się w szkole w te same zabawy, a żeby było śmieszniej kolejność następowania ich po sobie była identyczna z obecną...

W świecie mody dzieje się dużo, bo człowiek potrzebuje odmiany, rozmaitości, bo monotonia nuży. Szukamy nowej mody w sferze zabaw, muzyki, ubiorów, nawet w słowotwórstwie. Szkoda tylko, że w pogoni za nową modą zapominamy o pięknie, estetyce, a rzucamy się w wir bylejakości, dziwaczności, a nawet brzydoty. Trzeba przyznać, że moda ma ogromną siłę przebicia i po trosze chyba zaślepia. Nie zawsze nosimy to, co wygodne i ładne, ale to, co noszą wszyscy. Dobra propaganda to połowa sukcesu. W ten sposób stajemy się trochę jak kaczki z wiersza, który sobie przypominam:

Gdy myśliwy strzelił w kaczkę,
Garść jej wyrwał piór z ogona,
Biedna umkła do sitowia
I siedziała w nim zmartwiona.

Tam ją stado wnet wykryło
I z chichotem ją opadło:
„Patrzcie, patrzcie, strach na wróble!
Jakże śmieszne z niej dziwadło!"

Jedna stara jednak rzekła:
„Posłuchajcie, kaczki młode,
To nie śmieszne, lecz ciekawe,
Ja w tym widzę nową modę!"

„Rzeczywiście, to wspaniałe!"
Przykwakały młode - „Hurra!"
I choć z płaczem, lecz im matki
Usunęły „brzydkie" pióra.

Na dzień trzeci świat oniemiał,
Bo i stare kaczki matki
Wyszły modnie podgryzione
Jak ich młode nastolatki!

O ile trudno się dziwić ludziom młodym, o tyle zastanawia postawa ludzi nazwijmy to „dojrzałych".

Myślę sobie, czy ta częsta zmiana, ruchliwość, chęć postępu nie przeszkadza nam we wzrastaniu w wierze. Z jednej strony chyba tak, bo Ewangelia nie zmieniła się od prawie dwóch tysięcy lat i na pewno się nie zmieni. Za to z drugiej strony nie ma w nas wiele ochoty, aby zgłębiać ducha ewangelii, aby szukać dróg, które zbliżą nas do prawdy. Uganiamy się, by zdobyć najnowszy samochód, sukienkę, buty - spróbujmy dołożyć starań, aby lepiej zrozumieć słowa Chrystusa i poznać nasze powołanie, czego sobie i wam życzy

Ks. Krzysztof

Niewidomemu dżokejowi zaproponowano uczestnictwo w biegu „Wielkiej Pardubickiej". Na to pada odpowiedź: *„Nie widzę przeszkód".*

Jaka jest różnica między demokracją a demokracją socjalistyczną?
Taka sama jak między krzesłem a krzesłem elektrycznym.

Proponuję Wam cykl krótkich zdań, jako odniesienia, punkty pomocne w modlitwie. Będą to opisy sytuacji, zdarzeń, które niesie życie, z którymi się spotykamy na co dzień. Te krótkie zdania, Ty musisz wypełnić treścią, każde słowo jest tu ważne. Najważniejsze jest odkrycie przez Ciebie prawd, mających swoje korzenie w Bogu i w Twojej, najbardziej osobistej relacji z Chrystusem, Panem i Zbawicielem. Często wołamy do Boga - nie tylko słowami, lecz naszymi pragnieniami: „Panie naucz nas modlić się"! Zamieńmy zatem dane nam sytuacje życiowe w modlitwę, naszą modlitwę! To się naprawdę opłaca! Nie przeczę, że oczekiwane owoce będą niosły trud, wysiłek poszukiwań. Oto pierwsza sytuacja:

SPOTKANI LUDZIE

Oto ludzie: - twoi bliźni, mniej lub więcej lubiani, mniej lub więcej znani.

Oto ludzie: - jedni cię pociągają - inni drażnią.

Czy wiesz:

Że w nich wszystkich żyje Bóg?

Spotykając się z nimi - spotykasz się z Bogiem.

Czy zawsze pamiętasz o tym?

Uważaj:

Nie przegap sytuacji. Bóg jest obecny w tych, których możesz lekceważyć, nienawidzieć, nie lubić. Może być obecny w cierpiących, samotnych, opuszczonych lub coś przeżywających....

Taki, jaki jest twój stosunek do tych ludzi, taki jest też twój stosunek do Boga.

A wieczorem przed snem odpowiedz sobie:

Czy naprawdę spotkałeś dziś Boga?

Wakacje tuż, tuż... Czas upragniony, oczekiwany przez dziesięć miesięcy. W pewnym sensie jest to odskocznia od normalnego życia, szaleństwo, zabawa, wędrówka, nowe znajomości, miłości - słowem wolność... Jest to też czas pracy!? - Tak, nie pomyliłem się - pracy, a także czas odkryć, nowych spostrzeżeń, przemyśleń, decyzji.
Chciałbym, aby mottem tegorocznych wakacji stały się słowa wiersza autorstwa mojej Przyjaciółki Zosi:

Odkryj czas na myślenie -
to grunt prawdziwej siły.

Odkryj czas na zabawę -
to sekret wiecznej młodości.

Odkryj czas na szukanie -
to czyste źródło mądrości.

Odkryj czas na modlitwę -
to niezwyciężona moc na ziemi.

Odkryj czas na miłość -
to przywilej dany przez Boga.

Odkryj czas na braterstwo -
to pewna droga do szczęścia.

Odkryj czas na uśmiech -
to żywa melodia duszy.

Odkryj czas na ofiarność -
to sposób, by dzień wydłużyć.

Odkryj czas na pracę -
to należna cena sukcesu.

Odkryj czas na człowieka -
to klucz do bramy nieba.

Dla wszystkich dzieci ulubionych i miłowanych przez Jezusa - PRZYJACIELA Jezus BARDZO kocha CIĘ

Kilka słów na temat konkursów:

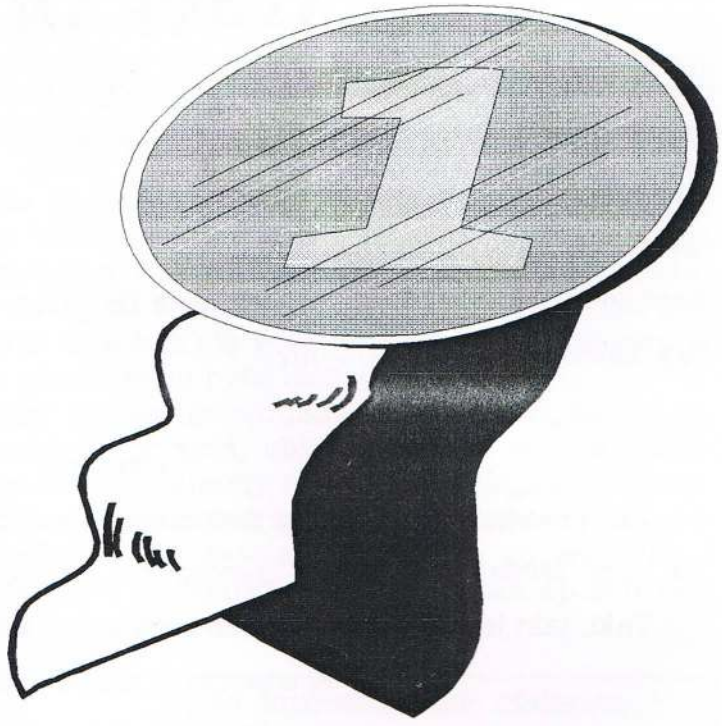

Jak informowano napłynęły rozwiązania na nowo ogłoszony konkurs w większej ilości niż poprzednio. Nagrody wylosowali za udzielenie poprawnej odpowiedzi:

MAGDALENA SZLASA, uczennica klasy IIIA

MAGDALENA ZARZECZNA, uczennica klasy IIA

DOROTKA KOŚCIELNIAK, uczennica klasy IA

Wszystkie osoby ze szkoły podstawowej nr 16, dla nich **specjalna nagroda za zajęcie I miejsca.**

Już wakacje - proponuję taką modlitwę na ten czas:

Panie, lubię być w ruchu,
Biegać, śmiać się, krzyczeć,
Lubię oglądać telewizję.
I sport jest taki wspaniały.

Zatrzymać się na krótko
Znaleźć czas, aby usiąść
I spokojnie pomyśleć
To od CIEBIE Panie Boże!

Moje śmiechy i zabawy,
Tańce i okrzyki,
Obrazy telewizyjne,
Sport i bieganie,
Ofiaruję TOBIE:
To jest moja modlitwa
Biegnie ona do CIEBIE.
Myślę o TOBIE, PANIE
Wiem, że jesteś zawsze przy mnie
Jak - PRAWDZIWY PRZYJACIEL!!!

Życie nasze przypomina
Drzewo zasadzone w ziemię.
Przeznaczeniem drzewa
jest wydawanie owoców !!!
I nasz Pan Bóg wzywa nas
abyśmy wiele owoców przynosili
Jesteśmy do tego zdolni !!!
Wezwanie Boże: przynagla nas:
PRZYNOŚCIE OWOCE !!!
Bóg jest cierpliwy, ON na nas liczy
ON pokłada w nas nadzieję
Z Jego pomocą wspaniałe owoce
Dojrzeją na drzewie naszego życia

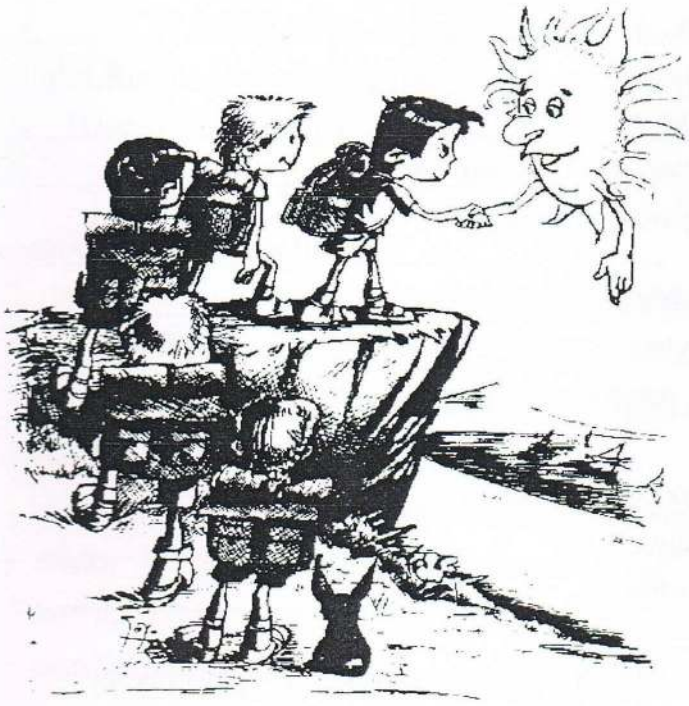

W górach wysoko
Panuje spokój
Patrzę, podziwiam,
Wsłuchuję się w ciszę
Myślę spokojnie
Zastanawiam się
Tam wszystko jest ciszą!
To w ciszy spotykam Pana
W oderwaniu od hałasu ulicy
W moim sercu jesteś TY
Aby spotkać Jezusa
Trzeba wyciszyć się
Słuchać jak bije serce
To Pan Jezus żyje we mnie!!!

Życzę wszystkim maluchom, dzieciom, dziewczętom i chłopcom, dorastającym w szybkim tempie, także Rodzicom przyjemnego czasu wypoczynku! Radości z podziwiania przyrody, która jest Bożym darem dla nas. Niech czas letni służy rozwojowi naszego ciała i ducha, którego nie zaniedbujcie odnawiać przez Eucharystię niedzielną i dziękczynienie za czas, który też jest Bożym darem dla nas danym za darmo. Dziękuję Ci Panie. Nie zapomnijcie o gestach życzliwości, o kartkach z pozdrowieniami. Uśmiech niech nie znika z waszych twarzy.

Ks. Maciej

Kalendarium niektórych uroczystości i świąt w lipcu i sierpniu

		LIPIEC	
3	Cz	Św. Tomasza - Apostoła	
4	Pi	Św. Elżbiety Portugalskiej	**I piątek miesiąca**
6	**Ni**	**XIV Niedziela zwykła**	**I niedziela miesiąca**
11	Pi	Św. Benedykta - Opata	Patron Europy
13	**Ni**	**XV Niedziela zwykła**	
16	Śr	Matki Bożej Szkaplerznej	
17	Cz	Św. Jadwigi Królowej	Patronka D. Śląska
20	**Ni**	**XVI Niedziela zwykła**	
22	Wt	Św. Marii Magdaleny	
25	Pi	Św. Jakuba Apostoła także wspomnienie Św. Krzysztofa	Poświęcenie pojazdów
26	So	Św. Joachima i Anny	Rodzice Matki Bożej
27	**Ni**	**XVII Niedziela zwykła**	
31	**Cz**	**ŚW. IGNACEGO LOYOLI, ZAŁOŻYCIELA ZAKONU JEZUITÓW**	Patron rekolekcji
		SIERPIEŃ	
1	Pi	Św. Alfonsa Liguoriego - biskupa i doktora Kościoła	**I piątek miesiąca**
3	**Ni**	**XVIII Niedziela zwykła**	**I niedziela miesiąca**
4	Po	Św. Jana Marii Vianneya - kapłana	
6	Śr	Przemienia Pańskiego	
10	**Ni**	**XIX Niedziela zwykła**	
14	Cz	Św. Maksymiliana Marii Kolbego - kapłana i męczennika	
15	Pi	**Wniebowzięcie Najświętszej Maryi Panny**	Obowiązek uczestniczenia we Mszy
17	**Ni**	**XX Niedziela zwykła**	
24	**Ni**	**XXI Niedziela zwykła**	
26	**Wt**	**NAJŚWIĘTSZEJ MARYI PANNY - CZĘSTOCHOWSKIEJ**	
27	Śr	Św. Moniki	Matka św. Augustyna
28	Cz	Św. Augustyna - biskupa i doktora Kościoła	
29	Pi	Męczeństwo św. Jana Chrzciciela	
31	**Ni**	**XXII Niedziela zwykła**	

KANCELARIA PARAFIALNA W OKRESIE WAKACJI CZYNNA JEST:

PONIEDZIAŁKI, ŚRODY I PIĄTKI W GODZ. 8.00-9.00 I 16.00-17.45

W OKRESIE WAKACJI ODWOŁUJE SIĘ MSZE ŚW.:

- W TYGODNIU O GODZ. 7.15

- W NIEDZIELĘ O GODZ. 10.30 - KAPLICA DOLNA